

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitów) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

TEATR REWJI „KAKADU”
ul. Dąbrowskiego 5.

Inauguracyjne otwarcie teatru w sobotę 25 b. m.
Hallo! Puszczamy się!!!
Wielka rewja w 2 częściach, 13 obrazach.
Blizsze szczegóły w afiszach. 3068

Polski Skład Apteczny Perfumerji i Kosmetyki Eug. Kudrewicza i S-ka
Wilno, ul. Mickiewicza 26.
Poleca na gwiazdkę w wielkim wyborze najlepszych firm krajowych i zagranicznych perfumy, puder, bombonierki, mydła, maszynki Gilette i t. p., jak również perfumy na wagę: Coti, Gerlain, Roger, Galle i inne. 3058

Już wyszedł z druku
WIL. KALENDARZ INFORMACYJNY
na r. 1927. Cena 2 zł. 3074-1

Ruda, węgiel i Paneuropa.

Jedną z wielkich wad psychologii politycznej polskiego społeczeństwa jest brak zrozumienia związków, które zachodzą pomiędzy warunkami życia politycznego, a ich gospodarczym podłożem. Niedostatecznie uświadomiamy sobie fakt, iż współczesny świat kapitalistyczny myśli przede wszystkim kategoriąmi gospodarczymi. Sprawia to, iż bardzo często przechodzimy bez wyciągnięcia należytych konsekwencji obok pierwszorzędnych zdarzeń na terenie życia gospodarczego.

Tymczasem musimy bacznie przyglądać się wszystkiemu, co się dzieje w zakresie gospodarki światowej, musimy dążyć do uchwylenia zasadniczych tendencji rozwojowych powojennych stosunków ekonomicznych. Musimy bowiem pamiętać, że te tendencje decydują także w dużym stopniu o tem, po jakiej linii będzie się rozwijał układ zjawisk politycznych.

Przekracza 30 milionów tonn rocznie. W związku z tem sytuacja lotaryngskich przedsiębiorstw hutniczych stała się niezmiernie ciężką. Z sytuacji tej nie było innego wyjścia, jak zawarcie przymierza pomiędzy koksem niemieckim a rudą francuską. Przymierze to zostało podpisane dnia 30-go września b. r. w Paryżu w jednej z restauracji, znajdujących się w okolicach lasku bułońskiego. Do utworzonego w ten sposób kartelu stalowego weszły także przedsiębiorstwa belgijskie oraz luksemburskie (leżące obecnie w granicach obszaru celnego belgijskiego). Kartel ten objął ogromną większość produkcji żelaznej kontynentu europejskiego, stając się w ten sposób pierwszorzędną potęgą.

Nie ulega też wątpliwości że przedsiębiorstwa innych mniejszych krajów będą zmuszone do szukania dróg bliższego porozumienia się z tą potęgą. Jak donosi prasa niemiecka, zgłosiły już swoje przystąpienie do kartelu Austria (Alpina Montanwerke), Czechy oraz Węgry. Podobno także w odbytym przed tygodniem w Paryżu zebraniem w sprawie rozszerzenia kartelu był zaproszony przedstawiciel przemysłu polskiego. Nie jest więc wykluczone, że i nasz przemysł żelazny, w którym obecnie jest wiele kapitałów niemieckich (Górny Śląsk) oraz francuskich (Zagłębie Dąbrowskie) uzna za wskazane przystąpić do kartelu.

Piekarnia „KONGRESÓWKA”
dawn. Hr. A. Tyszkiewicza. W. Stefańska 31, tel. 454.
Filje: W. Stefańska 29, Witkowska 13, Śniegowa 22.
Poleca na nadchodzące święta różne pieczywa oraz przyjmuje obstatunki. Dla spółdzielni wojskowych i kooperatywy specjalny rabat.
Uwaga: Przy ul. Witkowskiej 34 sklep towarów kolonialnych zaopatrzonej w wielki wybór różnych produktów spożywczych. 3113

Po przewrocie na Litwie Smetona prezydentem Republiki.

RYGA, (tel. wł.). Dziś o godz. 2-jej popołudniu odbyło się w Kownie posiedzenie Sejmu. Obecnych 40 posłów z ogólnej liczby 88. Na wstępie posiedzenia Marszałek Sejmu Staugaitis złożył deklarację o rzeczeniu się swego stanowiska i odczytał oświadczenie Grinius o ustąpieniu ze stanowiska Prezydenta Republiki. Następnie 38 głosami Sejm wybrał Prezydentem Republiki Smetonę. Smetona, eskortowany przez oddział kawalerji skierował się z Sejmu wprost na Zamek.

W posiedzeniu brali udział tylko przedstawiciele prawicy. Demokracja nie była reprezentowana. Z mniejszości narodowych obecny był jeden Żyd, jeden Polak i dwóch przedstawicieli Kłajpedy. Na posiedzeniu przybył korpus dyplomatyczny.

Po opuszczeniu przez nowoobranego Prezydenta gmachu sejmowego przystąpiono do wyborów nowego prezydium. Marszałkiem Sejmu został wybrany Stulginskis, pierwszym wicemarszałkiem Krupaviczius (ch.d.), drugim wicemarszałkiem Ambrozajtis (darbo federacja), pierwszym sekretarzem Masiliunas (ch.d.), drugim sekretarzem — Joczys (darbo federacja).

Sytuacja wyjaśnia się.

RYGA, (tel. wł.). Wczoraj dnia 19 grudnia r. b. zaczęły napływać do Rygi pierwsze ściślejsze wiadomości od prywatnych korespondentów pism ryskich. Według tych informacji na Kowieńszczyźnie panować ma spokój. Dotyczy to również Marjampola i Szawel, z których to miejsc początkowo nadchodziły wieści o zamieszkach wojskowych. O istnieniu akcji komunistycznej brak potwierdzenia, jakkolwiek ryskie koła polityczne przypuszczają, iż akcja taka może mieć miejsce, gdyż stwierdzają to oświadczenia nowego rządu, który konieczność przewrotu motywował przygotowywaną akcją komunistyczną, tolerowaną jakoby przez rząd dawny.

Jak wynika z nadesłanych z Kowieńszczyzny wiadomości nowe władze litewskie wydały szereg zarządzeń w kierunku ścisłej kontroli ruchu. Pociągi tranzytowe są konwojowane przez wojsko i pasażerom nie wolno porozumiewać się z ludnością na stacjach. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna w obrębie całego państwa podlega również ścisłej kontroli.

Kruczki prawnicze na usługach przewrotu.

RYGA, (tel. wł.). W prasie kowieńskiej z dnia 19 grudnia opublikowana została deklaracja nowego Prezydenta Smetony, która między innymi głosi: Dzisiejsze wybory wcale nie naruszają statutu Sejmu i dla tego są one legalne. Na zasadzie konstytucji do wyboru Prezydenta Państwa niezbędna jest większość 2-3 głosów, ale przy drugim głosowaniu Prezydent uważa się za wybranego, jeżeli na niego podano zwykłą większość głosów. O ile te wybory kryją w sobie pewne niewygody, to licząc się z obecnym politycznym momentem, ten punkt widzenia należy jednak uważać za jedyną wyjście z powstałej sytuacji. Według mojego przekonania, główne wypadki już się odbyły. Inne momenty nie mogą już przynieść Litwie żadnych dotkliwych losów. W obecnej chwili w państwie panuje zupełny porządek.

Polska wobec przewrotu kowieńskiego.

WIEDEN, 20. XII. (Pat.) „Neue Freie Presse” zamieszcza z poinformowanych kół polskich zaprzeczenie wiadomości, jakoby ze strony Polski nastąpiło przesunięcie wojsk w kierunku granicy litewskiej. Wiadomości te — pisze dziennik — są fałszywe, podobnie, jak wiadomości z czasów zawarcia traktatu sowiecko-litewskiego. Wówczas również mówiono o przygotowaniach wojennych, jak też o rzekomym zburzeniu opinji publicznej w Polsce. W rzeczywistości rząd polski zajął stanowisko spokojne i wyczekujące. Bieg wypadków usprawiedliwił w zupełności to stanowisko i kiedy zamach stanu na Litwie jest raczej reakcją przeciwko traktatowi sowiecko-litewskiemu, stanowisko Polski będzie również spokojne i wstrzemięźliwe jak wówczas.

Zajścia w Kownie nie wnoszą zatem żadnej zmiany w stosunku Polski do Litwy i nie dadzą żadnego powodu do zaniepokojenia

ceptja ta stawia, jako postulat, podzielenie świata na pięć wielkich kompleksów: 1) Paneuropa z kolonjami, 2) Imperjum Wielkobrytyjskie, 3) Rosja 4) Chiny i Japonia i 5) Ameryka. Kartel stalowy obejmuje tylko Paneuropę. Są więc pewne tendencje w zakresie rozwoju stosunków gospodarczych, które idą po linii marzeń wiedeńskich ideologów paneuropejskich i które marzeniom tym nadają walor realizmu.

A Polska? Dla Polski stąd wynika jedna konsekwencja, która mnie się wydaje niewątpliwą. Mianowicie, należy zmienić zasadnicze przesłanki całej dotychczasowej po-

Zamach rabunkowy na skarbiec Banku Dyskontowego w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W godzinach porannych policja kryminalna została zaalarmowana wiadomością o rozbiciu skarbcza Banku Dyskontowego, który zawierał znaczne sumy pieniężne i depozytowe. Śledstwo, przeprowadzone na tychmiast przez zastępcę naczelnika urzędu śledczego p. Sobotę, który po wielkich trudnościach wobec rozbicia zamku od skarbcza, dostał się do wnętrza, stwierdziło że do skarbcza prowadził podkop, jak się później okazało przeprowadzony z ul. Niecałej. Podkop dokonany był precyzyjnie, wyłożony deskami i oświetlony elektrycznością.

Zamach na skarbiec udał się tylko częściowo, gdyż, jak stwierdzono, złodzieje dostali się jedynie do sejfów, z których wybrali część akcji i kosztowności. Główny skarbiec ocalał, gdyż niezdolano go rozbici. Dalsze śledstwo stwierdza, że podkop przeprowadzony był przez szerokość ulicy z suterenu Niecała 9. Suterena ta wynajęta była przed kilku miesiącami przez Helenę Kamińską niejakiemu Józefowi Markiewiczowi, notorycznemu kaszkarowi. W skarbcu policja znalazła 4 balony z tlenem i kilka rewolwerów.

W związku z przeprowadzonym śledstwem aresztowano natychmiast Helenę Kamińską, oraz Franciszka Białakę, dozorcę domu przy ul. Niecałej 9 i praktykanta, pracującego u Markiewicza — Mieczysława Karbowskiego. Innych przypuszczalnych współwinników oraz samego Markiewicza nie zdołano narazie pochwycić.

Losy sejmu.

RYGA, (tel. wł.). Według nadeszłych z Kowna wiadomości, najaktualniejszą nadal jest kwestja losu obecnego Sejmu. Przypuszczają, że o ile socjal-demokraci i laudynkowie odmówią udziału w posiedzeniach sejmu, będzie on rozwiązany. Jednakże w litewskich kołach politycznych uważają za możliwe, iż laudynkowie przyjmą udział w pracach obecnego Sejmu, co pozwoliłoby na jego utrzymanie w dotychczasowym składzie.

Zwolnienie b. ministrów.

RYGA, (tel. wł.). Według informacji prasy litewskiej b. minister spraw wojskowych pułk. Papeczkis, a także wszyscy inni członkowie obalonego rządu zostali już zwolnieni z pod aresztu.

Rokowania litewsko-sowieckie.

RYGA, (tel. wł.). Korespondenci pism ryskich podają następującą depeze: Kowno dnia 19 grudnia. Znajdujący się w Moskwie prezes delegacji litewskiej do rokowań z Rosją dr. Purycyjs, otrzymał od nowego rządu propozycję powrotu do Kowna dla złożenia relacji o przebiegu litewsko-sowieckich rokowań.

Świadek zająć kowieńskich.

BERLIN, 20. XII. (Pat.) „Voss. Ztg” zamieszcza obszerny i wyczerpujący opis wypadków, które towarzyszyły przewrotowi kowieńskiemu w nocy z czwartku na piątek ubiegł. tygodnia.

Z relacji pochodzącej od świadka podaje dziennik następujące ciekawe szczegóły: Inicjatywa rokoszu zająć podaje dziennik następująco: na przedmieściu Szańce. Szwadron kawalerji wdarł się przemocą do pałacu prezydenta Grinius. Na żądanie rebeliantów prezydent podpisał 2 dekrety: jeden, w którym ogłasza swoją dymisję, drugi zarządzający rozwiązanie Sejmu.

Następnie prezydenta aresztowano i odwieziono do M-stwa Wojny, które w międzyczasie zajęli rewolucjoniści, Sejm w tym czasie obradował i nie wiedział nic o wypadkach. Gdy oficerowie na czele uzbrojonych żołnierzy wkroczyli do sali posiedzeń, powstała wśród posłów panika. Niektórzy posłowie próbowali stawić opór, wzbraniając się opuścić sale.

Nazajtrzy całe miasto było opanowane. Na ulicach obozowały wojskowe oddziały. Przed pałacem prezydenta ustawiono wzmocnioną straż. Sejm nie obsadzono, ale nikogo nie wpuszczono do wnętrza. Sztab rewolucyjny znajdował się wówczas w Ministerstwie Wojny.

Tego dnia dzienniki nie ukazały się wcale. Informacji żadnych nie udzielono. Obecnie, jak donosi informator „Vossische Ztg” mimo zalegalizowania przewrotu, aresztowania trwają w dalszym ciągu.

Organ socjalistów litewskich został zawieszony. Również pisma robotnicze zawieszono. Z kół przywódców robotniczych aresztowano przeszło 100 osób. Korespondencja kończy się stwierdzeniem poważnego położenia obecnego ze względu na możliwość komplikacji zagranicznych.

(Dalszy ciąg depezy na stronie 2).

Sejm i Rząd.

Konsolidacja długu wojennego. o konsolidacji zagranicznych długów polskich.

Komisja stabilizacyjna. Stosownie do zapowiedzi rządu komisja stabilizacyjna dla urzędników państwowych przy Prezisie Rady Ministrów rozpoczęła już swe czynności i odbyła pierwsze posiedzenie w dniu 18 grudnia r. b., załatwiając wszystkie wnioski stabilizacyjne, które do tego czasu z poszczególnych Ministerstw do Prezydium Rady Ministrów wpłynęły. (Pat.)

W dniu 18 grudnia 1926 roku o godz. 12-jej popołudniu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych został podpisany przez p. Augusta Zaleskiego ministra spraw zagranicznych oraz p. Maioniego, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Włoch w Warszawie układ o konsolidacji wojennego długu Polski wobec rządu włoskiego, zaciągniętego na dostawę materjału wojennego i transport w latach 1918—19—20.

Justo czwartki z rządu układ

Pamiętajcie o gwiazdce dla żołnierzy.

Jednym z najważniejszych wydarzeń na terenie życia gospodarczego Europy w ciągu ostatnich kilku miesięcy było powstanie w końcu września b. r. kartelu stalowego, w którym wzięły udział przedsiębiorstwa Francji, Niemiec, Belgii i Luxemburga. Główną przyczyną powstania kartelu był fakt, iż powojenne Niemcy mają nadmiar węgla, a Francja w obecnych granicach nadmiar rudy żelaznej.

Niemcy są najbogatszym krajem w Europie pod względem wielkości złóż węglowych. Ankieta przeprowadzona w 1910 r. przez międzynarodowy kongres geologiczny ustaliła, że zapasy Niemiec wynoszą przeszło 420 miliardów tonn, wówczas, gdy zapasy wysp Wielkiej Brytanji—190 miliardów, a łączne zapasy wszystkich innych krajów Europy około 170 miliard. tonn *). Roczna produkcja Rzeszy w ostatnich latach przed wojną wynosiła około 190 milionów tonn. Tymczasem wewnętrzna produkcja rudy już przed wojną nie mogła zaspokoić zapotrzebowania niemieckiego przemysłu metalurgicznego, zajmującego pod względem wysokości produkcji drugie miejsce w świecie. To też Niemcy musiały sprowadzać rudę ze Szwecji, Hiszpanji, Algieru, a przedewszystkiem z północno-wschodniej Francji (departament Meurthe et Moselle). Po wojnie sytuacja jeszcze bardziej pogorszyła się, gdyż do Francji odeszła Lotaryngia, zawierająca 3/4 pokładów rudy żelaznej dawnej Rzeszy Niemieckiej.

Zupełnie odwrotnie przedstawia się sytuacja we Francji. Już przed wojną należała Francja do krajów importujących węgiel, a eksportujących rudę. Po przyłączeniu Lotaryngji ilość rudy we Francji jeszcze bardziej się powiększyła. Francja stała się najbogatszym pod względem zasobów rudy krajem na kontynencie. Jednocześnie coraz silniej daje się odczuwać brak węgla, nadającego się do koksovania. Obecny niedobór węgla we Fran-

*) Wacław Schmidt. Węgiel i żelazo, jako czynnik polityki francusko-niemieckiej. Przegląd Polityczny t. V, zes. 3—4, str. 89.

Waldemar o przyczynach i o skutkach przewrotu.

Wszystkiemu winna Polska.

RYGA. (Pat.) L. T. A. donosił Kowna że premier prof. Waldemar wczoraj o godz. 7-jej wieczorem przyjął w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dziennikarzy obcych, których przybyła obecnie do Kowna duża ilość. Przyczynę przewrotu — powiedział minister — trzeba szukać w stosunkach wewnętrznych politycznych Litwy. Obalony rząd był oparty na sztucznych parlamentarnych kombinacjach. Składał się on z socjaldemokratów, liudwiników i mniejszości, którym były danebardzo daleko, idące alebardzo niewyraźne obietnice. Opinia publiczna Litwy była zaniepokojona nadmiernymi przywilejami mniejszości. Z drugiej strony skrajnym elementem była dana swoboda zajmowania się propagandą, która podważała podwaliny państwa. Te elementy otwarcie przygotowywały się do zagarnięcia władzy państwowej w swoje ręce. (?) Robota ich budziła uzasadnione podejrzenie, że przygotowywane powstanie mogłoby być protekstem do polskiej interwencji na Litwie. Wszyscy, którzy znają stosunki litewskie są przekonani, że bolszewikom nigdy nie udało się tu utrzymać u władzy, chociażby przez krótki czas. Z drugiej jednak strony, gdyby oni próbowali stworzyć na Litwie republikę sowiecką, byłaby ona natychmiast obalona dzięki wmiśnianiu się Polski. Wszyscy wiedzą, że w 1920 roku Polska odebrała Litwie jej stolicę—Wilno i część litewskiego terytorium, inscenizując zamach gen. Żeligowskiego. Od wiosny w Polsce znalazł się u władzy znowu Piłsudski.

On i teraz jeszcze marzy o przyłączeniu Litwy do Polski. Rząd Szelewiczusa otworzył tolerował działalność bolszewików na Litwie. Można mu było zarzucić uprawianie „Kiereńszczyzny”. W ciągu ostatniego tygodnia kiedy przygotowania bolszewików stały się oczywiste, rząd nic nie robił ażeby zapobiec tej akcji. Przeciwnie, stracił on wszelki autorytet w oczach narodu, tłumiąc z użyciem sił zbrojnych manifestację studentów przeciw bolszewizacji i polonizacji (?) Litwy. Litewska armia zawsze z wielką uwagą śledziła za niebezpieczeństwami grozącymi niezależności Litwy ze strony Polski. Kiedy groźba polskiej interwencji wyraźnie się zarysowała (?) armia postanowiła wystąpić aktywnie — Prócz tego były jeszcze i inne powody, które przyczyniły się do wybuchu powstania, mianowicie korupcja, bezrobocie i tchórzliwość jaka się przejawiała w całej polityce rządu. Przewrót odbył się w najpełniejszym porządku i z nadzwyczajną szybkością. To przedewszystkiem wskazuje na krótkowzroczność obalonego rządu i jego izolowanie.

Konsekwencje przewrotu będą bardzo głębokie. Wszyscy zrozumieli konieczność rewizji obecnej litewskiej konstytucji, w kierunku wzmocnienia rządu i uczynienia go zdolnym do pracy. Program nowego rządu mogą scharakteryzować w paru słowach: Pracować, pracować i jeszcze raz pracować. Przechodząc do omawiania polityki zewnętrznej Waldemar podkreślił, że w tym kierunku zmiany będą

daleko mniejsze niżeli w polityce wewnętrznej.

Przewrót będzie miał dość doniosłe konsekwencje o ile chodzi o litewsko-polskie wzajemne stosunki. Polacy będą musieli się wyzwać metod, których trzymali się do tej pory i szukać nowych dróg, któreby prowadziły ku porozumieniu z Litwą. Żądania Litwy, które były postawione Polsce już wcześniej są minimalne i nowy rząd ich zmienić nie może. Prowadzone z Polską rokowania dowiodły, że Polska życzy litewskich uwzględnienie chce. Głos ma Polska.

Stosunki z Niemcami pozostają bez zmiany. W stosunku do Kłajpedy nowy rząd będzie się starał opierać swoją politykę bardziej na wzajemnym zrozumieniu niż na podstawie pisanej konstytucji.

Dążenie do wynalezienia sposobu nawiązania ścisłej współpracy między Litwą, Łotwą i Estonią jest politycznym romantyzmem. Jest to czynnik, który ma bardzo mało realnych podstaw. Dalej minister powiedział: Rosja i Polska nie mogą być przyjaciółmi, dlatego też Litwa powinna stać po stronie Rosji. Interesy Łotwy i Estonii różnią się od interesów Litwy. Dlatego jest rzeczą zupełnie normalną, że oba te kraje już od samego początku kroczyły w tą samą drogą co i Polska. Ale kto idzie do Warszawy—podkreślił Waldemar — ten nie może rozliczać na Litwę. Może być coppersad mowa o zbliżeniu gospodarstwem między Litwą a Polską, jednakże nie w tak silnej mierze, jak się tego częstokroć oczekuje. Również, o ile chodzi o stosunki gospodarcze z państwami bałtyckimi nie można oczekiwać nadzwyczajnego zbliżenia, ponieważ gospodarcze stosunki zawsze znajdują się w związku z politycznymi. Na pytanie, czy nie grozi Litwie niebezpieczeństwo ze strony Rosji, Minister odpowiedział, że ten problemat ma charakter teoretyczny. Być może kiedyś taka groźba rzeczywiście zaistnieje, ale w danej chwili mamy do czynienia z większą groźbą ze strony Polski i z tą groźbą trzeba się liczyć w pierwszym rzędzie.

Z Państw Bałtyckich.

Nowy rząd łotewski.

RYGA. (tel. wł.). Nowy rząd koalicyjny Skujenieksa przedstawił się sejmowi w następującym składzie: premier i minister spraw wewnętrznych — Skujenieks (przywódca socjalistów - minimalistów), sprawy zagraniczne — Zielens (socjalny demokrat), przewodniczący komisji spraw zagranicznych sejm, oświata — Rainis (socjalny demokrat), sprawiedliwość — Bitte (centrum), finanse — Bastjanis (socjalny demokrat), wojna — gen. Bangerskis (bezpartyjny), społeczna — Rudewis (socjalny demokrat), komunikacja — Kriwits (centrum), rolnictwo — Mituls (partia młodochłopska).

W głosowaniu rząd otrzymał votum zaufania 52 głosami przeciw 35 przy dwóch wstrzymujących się od głosowania. Za rządem głosowały również mniejszości narodowe.

(Dalszy ciąg depezy).

Uparci litwini z Marjampola.

RYGA. (tel. wł.). Podobno garnizon w Marjampolu pozostał wierny dawnemu rządowi. Wczoraj z aeroplanów lotnicy litewscy rozrzucali odezwy, wzywające żołnierzy do poddania się nowemu rządowi.

Wysłannicy kominternu w Kownie?

RYGA. (tel. wł.). Prasa ryska donosi, że na kilka dni przed przewrotem litewskim przybył do Kowna na specjalne zlecenie 3 ciej międzynarodówki jeden z przywódców komunistów litewskich Mickiewiczus, który posiadał podobno instrukcje urzędzenia powstania komunistycznego na Kowieńszczyźnie jeszcze przed Bożem Narodzeniem. Mickiewiczus ukrył się podobno obecnie w lokalu sowieckiego poselstwa w Kownie. Bezpośrednio po dokonaniu zamachu stanu, dowódca garnizonu kowieńskiego pułk. Grigaliunas-Glovackis zamierzał wtargnąć do sowieckiego poselstwa i aresztować Mickiewiczusa, w obawie jednak wywołania powikłań dyplomatycznych zamiaru tego zaniechał.

Komuniści gotują się do marszu na Kowno.

Do komunistów przyłączył się b. minister Pożełło. — Odezwa komunistów do ludności. — Plan marszu na Wilno z pomocą Rosji.

RYGA. (tel. wł.). Według otrzymanych tutaj wiadomości, w niektórych miejscowościach pow. szawelskiego grupują się oddziały komunistów, na czele których stanął pułkownik Zemajtis. Sztab komunistów mieści się ma w majątku barona Korfa. Do akcji komunistów zgłosił podobno swój akces były minister obalonego rządu Pożełło i komisarz Angaretis, przybyły niedawno z Rosji. Komuniści wydali do ludności odezwy, w której wzywają do wstępowania do swoich oddziałów, celem marszu na Kowno, gdyż po zdobyciu Kowna, zapewniona jest pomoc ze strony Rosji sowieckiej dla marszu na Wilno. Tą drogą będzie można odzyskać dla Litwy Wilno.

(Według innych informacji obecne sfery rządowe umyślnie rozsyłają fałszywe wiadomości o silnym ruchu komunistycznym przeciwko rządowi Waldemaras, aby umocnić swą pozycję w kraju i przedstawić przewrót w sympatycznym świetle wobec zagranicy).

Nowy rząd działa.

W Kownie zostało opublikowane rozporządzenie na mocy którego, naczelnik policji politycznej Paskiewicz został złożony z urzędu i osadzony w areszcie.

Paskiewicz oskarżony jest o patrzeć przez palce na robotę organizacji antypaństwowych.

Nowy komendant miasta pułk. Skuczus wydał zarządzenie zakazujące zebrań, strajków i wprowadzające cenzurę. W tem samym rozporządzeniu napomina kupców i handlarzy o niepodnoszenie cen na artykuły spożywcze. Przekroczenie powyższego rozporządzenia karane będzie więzieniem i karą pieniężną w wysokości do 3 tysięcy litów.

W niedzielę wyszły w Kownie czasopisma „Letuva”, „Rytas” oraz pisma polskie, rosyjskie i żydowskie. Redaktorem oficjalnej „Letuva” jest Jakowlas.

W numerze tym „Letuva” zamieścił artykuł p. t. „Stalo się to, co się miało stać”. W artykule tym autor wskazuje na rząd Szelewiczusa, jako na protektora komunistów, którego pierwszym krokiem było ogłoszenie amnestji.

Wypuszczani z więzień komuniści rozpoczęli agitację wywrotową w całym kraju. Rząd w połowie złożony z „socjalistów, zmuszony był podporządkowywać swą politykę rezolucjom partji socjalistycznych, które zaś pozostawały pod wpływem związków zawodowych. W przyszłym miesiącu miał się odbyć zjazd lewych związków zawodowych (komunistów), i to celem przygotowania przewrotu komunistycznego.

Według „Letuva” działalność ta odbywała się przy pomocy środków pieniężnych z zagranicy. Położenie kresu tej robotce, było życzeniem całego narodu, a armia wypełniła swą powinność usuwając rząd Szelewiczusa.

Z drugiej strony kursują pogłoski, jakoby nowy rząd umyślnie rozdmuchuje wiadomości o ruchu komunistycznym, by w ten sposób przechylić opinię publiczną na swą stronę. W szczególności dla włościn litewskich, jako b. pobożnych i konserwatywnych, argument ten już zupełnie wystarczającym,

Z całej Polski.

Nieprawdziwe pogłoski o pożyczce zagranicznej.

W ostatnich dniach ukazują się w prasie notatki o pożyczkach zagranicznych dla Polski, w których podawana jest suma ewentualnej pożyczki i szczegółowe warunki tej pożyczki, oraz wymienione są źródła finansowe, z którymi rząd rzeko-

mo prowadzi pertraktacje, a ponadto kolportowane są pogłoski o rzekomym wydzierżawieniu monopolu spirytusowego, względnie tytoniowego. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że wiadomości zawarte w tych pogłoskach nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

jak stary kancjonał zilustrowała też Gramatyka—Ostrowska gesto tekst. Kiedyś Lulajże Jezuniu Ewy Szelburg - Ostrowskiej, ujęte w nową, oryginalną formę. Dużo w niej humoru, dowcipu, wiersz łatwy, a do grania byłaby. Ta by nader malowniczym widowiskiem, gdyby ubrać aktorów w stroje zaczerpnięte z ilustracji.

Morze polskie, ten ładny, niewielki kawałek wybrzeża, jaki nam los nad Bałtykiem uczynił, natchnął już nie jednego artystę, zaczynając od potężnego Wiatru od morza, tej polskiej epopei odzyskanej praw morskich dla Polaków. E. Stoński, na epizodzie zaślubin Bałtyku przez gen. Hallera oparł przemiłą, płynnym, srebrzystym i mieniącym się jak fale wierszem napisaną powiastkę, zaślubiny Polski z morzem, opiewającą w strofach pełnych rzewnych uczuć jak to płowolose pachole Janek, znalazł się u króla morskogo na dzień fal i tam wieść mu przyniosł, że śliczną młodą Polskę, jak pannę do ślubu wiodą morzu na zrękawiny. Ilustracje Grabowskiego, dostosowane do tekstu, pełne poezji i prostoty zarazem. Śliczna i godna polecenia książeczka, mogąca wzbudzić w dzieciach drżące struny poetyczności i fantazji, bez skomplikowanych kombinacji i przenośni, jakich czasami używają autorzy nie umiejący się wżyć w psychologię dziecka. Np. bardzo

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w godzinach popołudniowych p. premiera Bartla i odbył z nim konferencję w sprawach, związanych z dziedziną skarbową, oraz ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego, który złożył mu sprawozdanie o obecnym sytuacji na Litwie.

Po dwudniowych obradach Rady Naczelnej PPS. w dn. 20 i 21 grudnia przyjęto rezolucję, w której Rada Naczelna przyjmuje do wiadomości uchwałę C.K.W. o zajęciu stanowiska opozycyjnego na skutek kierunku dotychczasowej polityki gospodarczej rządu. Rada Naczelna stwierdza, że opozycja PPS zdążyła nie do obalenia premiera Marszałka Piłsudskiego, lecz do rekonstrukcji jego gabinetu przez usunięcie żywiołów monarchistycznych i reakcyjnych, do zmiany kierunku polityki gospodarczej w myśl żądań klasy pracującej, do zmiany polityki wewnętrznej, szczególnie wobec mniejszości narodowych. Zmiana przyszłego stanowiska rządu spotka się w PPS z rzeczową oceną.

Rada Naczelna, stwierdzając zupełną solidarność klasowego ruchu zawodowego z polityką PPS. pole. ZKW. i organizacjom partyjnym, by dążyły nadal z całą energią do skupienia dookoła P.P.S. szerszych mas robotniczych i pracujących.

Następnie Rada Naczelna, wypowiadając się w sprawie obozu „Wielkiej Polski”, uważa go za próbę zorganizowania faszyzmu w Polsce i oświadcza, że klasa robotnicza przeciwstawi się temu wszelkimi środkami z całą bezwzględnością, oraz uważa, że próby odrodzenia klasy narodowo-demokratycznej w ramach faszystowskich skłonić muszą klasę robotniczą do jak najspieszniejszego porozumienia się ze stronnictwami demokracji włościańskiej i miejskiej.

Prusy Wschodnie a państwa bałtyckie.

Pod takim tytułem wygłosił wczoraj niezmiernie interesujący odczyt b. wojewoda woliński i b. konsul generalny w Królewcu p. St. Srokowski, obecnie dyrektor Instytutu Bałtyckiego w Królewcu. Salę Klubu Inteligencji pracującej (przy ul. Mickiewicza 17 w lokalu dawnego Rolbanku) wypełniło kilkadziesiąt osób z elity intelektualnej Wilna.

Dyr. Srokowski, który świeżo przybył z podróży naukowej po państwach bałtyckich (Łotwa, Estonia, Finlandja) wygłosił godzinny z górą źródłowy i zarazem świetnie wypowiedziany wykład, którego osnową było znaczenie problemu Prus Wschodnich dla Polski. Analizując wszechstronnie zagadnienie Prus Wschodnich prelegent związał się z bliżej znanymi nam zagadnieniami bałtyckimi (Kwestja państw bałtyckich).

W dyskusji zabierali głos pp. Senator Br. Kryżanowski, prof. Rydzewski i p. Janusz Ostrowski.

Sprawozdanie szczegółowe zamieścimy w następnym numerze.



Święto 5-go pułku Legionów.

Minęło onegdaj lat dwanaście jak stawy pułk piąty rozpoczął swoje istnienie jako samodzielną jednostka. Początkowo istniejący pierwszy pułk strzelców Komendanta Piłsudskiego został podzielony na dwa i utworzył brygadę—Pierwszą Brygadę! Początkowo były to pułki „1-y i 2-gi strzelców”, później dziwną a niezupełnie sprawiedliwą koleją losów drugiemu przyznano numer piąty, dziś jednak pułk piąty napewno nie zamieniłby tej liczby na żadną inną. Dziś piątka w polskiej piechocie cieszy się dobrze zasłużoną sławą. Na sztandarze tą cyfrą oznaczonym niedarmo zawieszł sam Komendant czarno błękitne znanie „Canty Żołnierskiej”.

Święto „zuchowatych” (taki przydomek z bojów Pierwszej Brygady jeszcze wynieśli piątacy) rozpoczął się mszą w kościele św. Jana, po której wygłosił do żołnierzy kazanie jak zawsze natchniony i zlotousty ks. biskup Bandurski.

O godz. 15-jej rozpoczął uroczystą akademię w gmachu Reduty na Pohulance p. pułkownik Skwarczyński swoim pięknym przemówieniem. Następnie doskonale zgrany chór, złożony z oficerów 5-go pułku, odśpiewał parę piosenek, przyjętych żywym aplauzem zarówno przez szarą brać żołnierską, jak i licznie zgromadzonych w paru pierwszych rzędach gości.

Po chórze oficerski zespół amatorski wystawił „Pana Jowialskiego”, które to przedstawienie, jeśli się weźmie pod uwagę brak czasu na należyte jego przygotowanie i fakt, że jest to jedna z trudniejszych sztuk Fredry—trzeba zanotować naszym amatorom, jako poważny plus w ich pracy.

Niepowszednie zdolności sceniczne wykazał p. kapitan Chudoba, jako szambelan, należy mu przyznać duże, miejscami kapitalne, zacięcie charakterystyczno-komiczne. Dobry był Jowialski p. por. Spirydowicz. Z dużą werwą i swobodą wywiązywała się ze swego trudnego zadania p. kapitanowa Fildorfowa, jako szambelanowa. Dużo szczeroci i naturalności miała p. kapitanowa Krajewska, jako Helena. Pani Jowialska (p. kapitanowa Sierosławska) odpowiednio dyskretnie ujęła swoją rolę. Pan mjr. Haciański był dość poprawny jako Janusz, w miarę zadowolony i w miarę nieszczyśliwy z powodu biedy, jaką sobie napytał, oraz niewzajemnej miłości. Panowie kpt. Krajewski i kpt. Pacholski, pierwszy z dużym temperamentem, drugi bardzo naturalnie odtworzyli postacie dwóch wędrujących przyjaciół Ludmiła i Wiktora. Wadą przedstawienia było jego za wolne tempo i długie antrakty, ale to należy zapisać na karb wspomnianego już przez nas krótkiego czasu na przygotowanie sztuki. (sk)

Gwiazdkowe podarki.

Zbliżają się szybkim krokiem święta, te specjalnie dla dzieci stworzone dziwy, choinki, drzewkiem u nas zwanej, cudu świecideł, świeczek i słodyczy, których zapach i smak snuje się po przez lata dzieciństwa, jak coś najmilszego i najcenniejszego.

Wśród podarków, jakimi darzyć zwykli krewni i znajomi, książka, jest dla dziecka jednym z najcenniejszych, bo darzy nie tylko tem co jest w tekście, ale milionem warjantów, jakie fantazja dziecka na tle słyszanej lub czytanej opowieści czyni. Jak tamtych lat, tak i teraz, mamy sporo do wyboru. Najlepsi nasi pisarze nie żałują pióra, by dla swych pociech coś stworzyć, coś im dać nowego do zabawy i pożytecznego kształcenia młodych dusz i serc. Barwne okładki i obrázky bajecznie kolorowe wabia oczy. W oknach księgarń Nauczycielstwa na Botanicznej wybór niemały. Oglądajmy. Oto zawsze miłej i dowcipnej autorki, rozumiejącej doskonale światek dzieci! Jad. Porazińskiej, *Moja Wółka*, pól ludowe, jakby muzyczne, wesołe warjanty na znane tematy, trafnie ilustrowane przez St. Bobińskiego. O przygodach pieska *Kudełek na wsi*, opowiada Nina Aleksandrowicz-Homalaczowa i sa-

ma zdoła swoją historjkę dla malutkich. I znany publicysta, autor *Strzępów* Epopei *M. Wańkowskiej*, nie pozował natchnienia, by ułożyć powiastkę o tem *Jak Kulusia żabę poznała*, szkoda, że ilustracje tej pełnej prostoty bajki są brzydki i pretensjonalnie przez Bartłomiejczyka wykonane. Za to *Od zabawy do zabawy* Mirandoli, mają obok krótkich tekstów wierszowanych, ładne i wytworne obrázky, ale znow *Mali podróżnicy* St. Chmielewskiego, bajka zbyt fantastyczna dla małych dzieci, dla których jest przeznaczona, ilustracje też ma przerażające i zbyt dziwaczne. Nie należy oczu dziecka przyzwyczajając do form karykaturalnych. W miarę komiczne a nie przesadne, są rysunki St. Bobińskiego w książeczce *Wiszniewskiego—Rycerz Tepej Ostrogi*, opisującej barwnie i żywo świat zwierząt i przygody dzielnego koguta-rycerza. *Deszcz i śnieg* 30 obrzązków i wierszyków St. Chmielewskiego, barwne i wesołe. *Starzy i nowi znajomi*, wyd. Zdrój, obrzązkowa książeczka o zwierzętach, pouczająca dzieci o świecie przyrody. *Skąd krasnoludki dostały swoje czerwone kapurki?* Hel. Sobańskiej, mają treść cokolwiek zawiła i mało humoru, a wyrażenia np. *a to ci heca* dla dzieci nie odpowiednie, ilustracje Z. Stryjeńskiej zbyt dziwaczne. Zarój wydał też śliczne, subtelnie ilustrowaną krótką baśń *Dehmela* w tu-

maczeniu Leśnańskiego, wierszem. *Odmieniczek*, o ptaku, któremu wydarto barwne pióra, ale który miał złote serce.

Dla troszkę starszych dzieci, daje Biblioteka dla młodzieży *Widokówki Babuni*, powiastki Br. Bruchmalskiej, krótkie pełne prostoty opowiadania o zwyczajach i pamiętkach polskich, umieszczone wśród potocznych zdarzeń, oraz *Dzieci polskie*, powiastka osnuta na tle stosunków rosyjskich W. Studnickiej, w pełnej miłości Ojczyzny i rzewny sposób, opisuje autorka przesładowanie rodzin polskich przez Rosjan Z. Rogoszołny *Wesoły Ludek*, to nie nowość, ale warta wspomnienia książeczka, z jej 12 powiastkami, pełnymi życia i humoru; szkoda, że ilustracje Gramatyki—Ostrowskiej zagammatwane i dziwaczne, nie nadają się dla oczu dzieciennych, którym trzeba więcej prostoty formy. Bardzo ładną, poetyczną opowieść, niby naukową z zakończeniem serdecznym i łatwo zrozumiałem dla dzieci, dał P. Bajbuz—*Tajemnica słońca*, opowiadanie *dla tych, którzy kochają słońce*. Ilustracje Gramatyki—Ostrowskiej dobrze i zrozumiale objaśniają wszystkie ważniejsze chwile, zdarzenia, kiedy to mędrzec Musor, chciał oświecić ziemię swoimi sposobami, a słońce odestał na spoczynek i co z tego wynikł za smutek i przynębnienie w przyrodzie. Prześlicznie, wprost

Hel. Romer.

Zycie gospodarcze.

Sytuacja w handlu i przemyśle drzewnym.

Według informacji „Przemysłu i Handlu” początek nowego sezonu rębego w Polsce zaznaczył się w dziale obrotu surowcem bardzo znacznym ożywieniem i zwykłą cen. Powodów tego zjawiska upatrywać należy w przewidywaniu utrzymania się pomyślnych warunków eksportu drewna polskiego do krajów zachodnich zwłaszcza do Anglii, oraz w przewidywaniu rozszerzenia możliwości zbytu dla drewna targanego na rynek niemiecki w razie zakończenia wojny celnej. Niemniej też przyczyniają się do tego zjawiska bezpośrednie zakupy, dokonywane przez kupców drzewnych niemieckich wprost w lasach polskich, dla zabezpieczenia sobie surowca dla przetarcia u siebie, a także gdyby przewidywania co do zawarcia traktatu się nie sprawdziły. Z drugiej strony podaż, o ile chodzi o lasy państwowe, będzie mniejszą od zeszłorocznej, mianowicie wobec ukończenia już całkowitego wyrębu drewna sówkowego. Etap rębny lasów państwowych na bieżący rok gospodarczy *) jest już zupełnie normalny

*) Za drewno zdrowe. Inne ceny w dystryktach zachodnich za drewno sówkowe.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Z posiedzenia Rady Okręgowej przy Wil. Oddziale Związku Spółdzielców.

16 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie Rady Okręgowej przy wileńskim oddziale związku spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Na powyższym posiedzeniu postanowiono między innymi:

- 1) Wykorzystać przy pomocy lustratora zarządy i rady nadzorcze przy poszczególnych organizacjach dla podjęcia pracy społeczno-wychowawczej.
- 2) Poczynić starania w centrali związku celem wydania broszury M. Rapackiego „Położenie spożywców w łomaczaniu na język białoruski.”
- 3) Wygłosić 6 odczytów o spółdzielczości na prowincji w okresie świątecznym.
- 4) Uruchomić przy Radzie Okręgowej sekcję kooperacji szkolnej.
- 5) Uпорządkować i skatalogować bibliotekę, otrzymaną po byłych związkach spółdzielczych i towarzyskich popieranie kooperacji. Są to główniejsze uchwały wspomnianego posiedzenia. (s)

Swoje sprawy bierz w swoje ręce!

Jako przykład realizacji hasła spółdzielczego „swoje sprawy bierz w swoje ręce”, należy odnotować dodatni fakt, jaki ostatnio miał miejsce: Mała spółdzielnia spożywców

Ruch zawodowy.

Ruch zawodowy w Kolejnictwie.

Wobec pojawienia się w „Kurjerze Wileńskim” kilku artykułów, omawiających rozwój i działalność Z. Z. K. na terenie Dyrekcji Wileńskiej nie możemy pominąć i innych działających na tymże terenie związków, których jest mniej więcej do 13-20. Trudno nie wspomnieć jednego z najsilniejszych związków jakim jest Z. Z. K., który według statystyki liczy około 6030 członków. Następnie idzie cały szereg związków i związeków, popieranych przez rozmaite partie polityczne, jak na przykład Związek Zjednoczenia Pracowników Kolejowych (N. P. R.) liczący 1,560 członków. Jednak po przewrocie majowym pracownicy kolejowi poznali się na robotnie tego związku i masowo uciekają do innych związków jak Z. Z. K. i Z. U. K. Trzecim z kolei związkiem, który obecnie słabo prosperuje jest Polski Związek Kolejarzy, kiedyś liczący bardzo wiele członków, a dziś zaledwie 2,640, będący pod wpływem Chadeków, którzy obecnie na całej linii bankrutują.

Do związków zawodowych, właściwie czysto fachowych, musimy zaliczyć Związek Zawodowy Maszynistów nieliczny, bo zaledwie mający 874 członków i Związek Urzędników Kolejowych, którzy niewiadomo z jakich przyczyn odseperowali się od innych pracowników. Sami bowiem nie nowego nie stworzyli i wątpliwe jest, aby cokolwiek mogli dać więcej od innych związków, gdyż mają tylko 837 członków.

Z inicjatywy Ks. Adamskiego

i wynosi przeszło 8 miljn. m³. Co do lasów prywatnych, orientacja jest dość trudna, w każdym razie tendencją Rządu jest przeciwdziałanie zbyt intensywnym wyrębom.

Wzrost cen i to znaczny, widoczny jest niemal w każdej pozycji. Poszczególne licytacje dawały częstokroć wyniki jeszcze wyższe. Tak np. uzyskano w Dyrekcji Siedleckiej w 3 wypadkach na licytacji w dniu 19-go października za soseny użytek na pniu cenę 25.50 — 27.30. To samo w dyrekcji Białowiejskiej przy sprzedaży dziesięcioletniego etatu puszczy Różańskiej.

Ten stan rzeczy umożliwił lasom państwowym zawarcie kilku bardzo poważnych transakcji. Przedewszystkiem doszło do porozumienia ze spółką „Century”, eksplloatującą puszcze Białowiejską, dzięki czemu unieruchomiona w r. ub. eksploatacja została wznowiona w bieżącym sezonie gospodarczym. Zawarto także umowę na eksploatację systemem przerobowym dziesięcioletniego etatu nadleśnictwa Ozolamickiego, w wysokości 150.000 m³, położonego w niekorzystnych warunkach komunikacyjnych nad samą granicą polsko-rosyjską.

„Wyzwolenie” w Lotyholu, powiatu Wilejskiego, która jeszcze parę lat temu przeżywała ciężki kryzys, obecnie własnymi siłami bez uciekania się do jakichkolwiek pożyczek wybudowała dom własny, w którym znalazły pomieszczenie biuro i sklep spółdzielni. (s)

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 20 grudnia r. b.

	žad.	plac.	transz.
Dolary St. Zjed.	8,98	8,97 1/2	—
Czeki i wpłaty			
London	43,80	43,70	—
Ruble złote	4,74	4,74	—
Listy zastawne Wil.			
B. Ziem. za 100 zł.	33,5	33	—
T-wa Kred. m. Wilna za 100 zł.	32	30	—

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 20-XII b. r.

I. Waluty			
Dolary	spółdział.	kupno	
	8,98	9,00	8,96
II. Dewizy			
London	43,69	43,80	43,58
Newy-York	9,00	9,02	8,98
Paryż	36,22	36,31	36,13
Praga	26,72	26,78	26,66
Genewa	174,30	174,73	173,87
Rzym	41,60	41,70	41,50

A K C J E

Bank Handlowy	3,00—3,10
Bank Polski	80,50—81,25
Związek spółek zarobk.	5,50
Lilpop	15,40—15,65
Modrzewjów	4,10—3,90—3,95
Ostrowiec	7,65—7,90—7,70
Rudzki	1,16—1,15
Starachowice	2,24—2,25—2,24
Borkowski	1,25—1,31

powstaje Związek Drużyn Konduktorskich, mający 429 członków i zmieniający co kilka miesięcy swe nazwy.

Związek Inżynierów Kolejowych, jako związek fachowy jest poważny, chociaż jeżeli chodzi o liczbę, to niewielki, bo ma wszystkiego 119 członków.

Uśmiech politowania wywołuje u każdego kolejarza, Związek Administracji Technicznej, który na terenie Dyrekcji Wileńskiej posiada aż 39 członków.

Trzeba zaznaczyć że wszystkie wspomniane Związki fachowe były kiedyś sekcjami poszczególnych zawodów przy Związku Zawodowym Kolejarzy, który jednak i nadal pozostał jedną z najpotężniejszych w życiu zawodowym organizacją.

S—ki.

Korzystajcie przed Świątami

zakupić wino, wódki, konjaki i likiery
firm krajowych i zagranicznych w tanim źródle

H. LEWIN
ul. Wielka 31.

3072-10

Wieści i obrazki z kraju.

Bezrobocie.

Magistrat m. Grodna zwrócił się w swoim czasie do Województwa Białostockiego o udzielenie subdyjmu na prowadzenie tanich kuchni dla bezrobotnych i na akcję pomocy opałowej w wysokości 15.000 zł. Województwo przyznało 7.500 zł., jako zasiłek jednorazowy na cele wyżej wymienione. (w)

Stan bezrobocia w Grodnie podług danych Państw. Urz. Pośr. Pr. przedstawia się, jak następuje:

metalowców	— 66
budowlanych	— 138
górników	— 1
niewykwalifikowanych	— 181
wykwalifikowanych	— 961
rolnych	— 4
pracowników umysł.	— 122

Razem bezrobotnych 1473 osoby

Zostały czasowo zatrzymane 2 zakłady przemysłowe: 1) Fabryka zapalek „Marjos” w Grodnie pod zarządem konsorcjum inwalidów i 2) Huta szklana w Grodnie.

W fabrykach tych było zatrudnionych 270 robotn., w tem 130 w fabryce zapalek i 140 w hucie szklanej.

Przyczyną zamknięcia jądryki zapalek jest remont fabryki, oraz brak zbytu towaru wyprodukowanego. Huta szklana stanęła z powodu braku kapitału obrotowego.

Z akcji pomocy ustawowej bezrobotnym korzysta w Grodnie 101 os., z akcji pomocy doraźnej—138 i z zasiłków Państw. Fabryki Wyrobów Tytoniowych w Grodnie—112 osób. Ogółem zasiłki pobiera 351 osób.

Na wyjazd do Francji w bież. tygodniu zgłosiło się 40 robotnik. rolnych, 20 robotnik rolnych, 50 robotników niewykwal. Ogółem—110 osób.

Magistrat m. Grodna teraz dopiero uzyskał od rządu 20.000 zł. za m. listopad r. b. na akcję żywnościową wśród bezrobotnych. Taką samą sumę otrzyma Grodno w grudniu r. b. i styczniu r. 1927. Z kwoty tej otrzyma zasiłki w następującej formie:

Faktyczny przebieg zająć w Staroberezowie.

Zajścia w Staroberezowie, które wywołały znane powszechnie interpelacje sejmowe, rzucanie okrwawioną koszulę i t. p., ciągle jeszcze interesują szerszy ogół ludności zwłaszcza kresowej. Jakież więc był faktyczny przebieg tych zająć?

„Dziennik Białostocki” podaje że źródeł miarodajnych co następuje:

„Dnia 24 listopada r. b. zapowiedziany został zjazd hurtków w Bielsku. W południe tego dnia przybył do Bielska pos. Wołoszyn, który zauważywszy w Bielsku wielu nieznanym sobie włóścian, oświadczył zwolennikom swoim, że brany w liczbie około stu, że boi się rozbicia zjazdu przez opozycję i zwoła zjazd w innym miejscu, a o terminie powiadomi ich. Poczem udał się do p. starosty Czajkowskiego, któremu powtórzył to samo, jako jednemu z tych, którzy stoją na gruncie praworządności, obiecując w razie potrzeby obronę jego „poselską” w Sejmie w razie ataków z tej czy innej strony.

P. Starosta potwierdził, że praworządność zawsze w nim znajduje obronę, poczem Wołoszyn zapowiedział, że zjazd zwołuje do Hajnówki w dniu 5 b. m. Starosta Czajkowski tłumaczył jednak Wołoszynowi, że Hajnówka nie jest terenem odpowiednim wobec tego, że tam rej wodzą enperowcy, pepsowcy i bałachowcy, element obcy dla Wołoszyna i jego hurtków, tembardziej, że ochrona policji będzie utrudniona.

Dnia 2 b. m. sekretarjat „Hromady” z Wilna oficjalnie powiadomił starostę o zjeździe, już nie w Hajnówce, a Staroberezowie.

Przewidując zaburzenia, starosta wysłał samochodem do Staroberezowa 20 policjantów mundurowych z zastępcą starosty Niewiarowskim i kom. Boruckim na czele.

O godz. 12 w poł. do Staroberezowa przybyli pos.: Miotła i Wołoszyn. Zajęli chatę włościanina Piszereńko, do której zwolna napływali uczestnicy zjazdu.

Dom Piszereńki otoczyła milicja Wołoszyna z przepaskami. Do izby prócz Wołoszyna i Miotły dopuszczono zast. starostę i przodownika policji posterunku. A po sprawdzeniu legitymacji, wpuszczono kilkudziesięciu delegatów, tyle ile izba zmieścić mogła. Tlum tłoczył się pod drzwiami.

W tych warunkach zaczął przemawiać Wołoszyn.

W trakcie przemówienia posypał się grad kamieni z zewnątrz. Jeden kamień wpadł do izby. Odłamkiem szkła zrąbiony został pos.

Grodno.

turze (mąka żytnia i ziemniaki) mniej więcej 600 rodzin. Od 1 grudnia kuchnie magistrackie wydają bezrobotnym po 300 obiadów bezpłatnych dziennie. (w)

Bezrobocie w Grodzieńszczyźnie

Stan bezrobocia przedstawia się następująco: Sokółka—6 niewykwal. i 5 wykwal., Krynki—30 niewykwal. i 80 wykwal., Roś—20 niewykwal., Jeziory—10 niewykwal. i 40 wykwal., w innych miejscowościach—80 niewykwal. i 140 wykwal. (w)

Trzynasta pensja.

Województwo Białostockie zatwierdziło uchwałę Rady Miejskiej m. Grodna, dotyczącą wypłaty trzynastej pensji urzędnikom i pracownikom magistratu, jako specjalnego dodatku drożyznianego. Z poborów tych będą potrącone wszelkie zaliczki i pożyczki, wyłączone dotychczas. Niektórzy pracownicy po dokonaniu tych potrąceń „na gwiazdkę” nic nie dostaną. (w)

Przychodnia przeciwgruźlicza.

W styczniu r. 1927 zostanie otwarta przy szpitalu miejskim specjalna przychodnia przeciwgruźlicza. Z usług przychodni będzie mogła korzystać wyłącznie ludność najuboższa, zagrożona chorobami gruźlicznymi lub na tle gruźlicy. (w)

Reduta

w Grodnie wystawia z powodzeniem „Don Juana” Zorilli. „Don Juan” będzie grany zaledwie 3 razy, poczem ze względu technicznych zejdzie z repertuaru. (w)

Suwałki.

Bezrobocie.

W Suwałkach zarejestrowano 20 bezrobotnych budowlanych, 55—niewykwalifikow., 20—wykwalifik. i 5 pracowników umysł., ogółem—100 bezrob. Z zapomóg ustawowych korzysta zaledwie 23 osoby. Reszta bezrobotnych pozostawiona jest własnemu losowi. (w)

Kino „POLONJA”, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Dziś

Przepojony czarem poezji i urokiem miłości, zachwycający dramata w 8 akt. p. t.:

Dziś

Trzy Tygodnie Miłości Królowej

osnuty na tle przygód miłosnych królowej jednego z państw bałkańskich.

W rolach głównych: ośniewająca piękna

Aileen Pringle

oraz przemily i ujmujący

Conrad Nagel

Początek seansów o godz. 4-ej — ostatniego — 10.15.

Z sądów.

Sprawy w wydziale Karnym Sądu Okręgowego.

W dniu dzisiejszym na wokandzie Wydziału Karnego Sądu Okręgowego znajdują się następujące sprawy:

Sprawa Władysława Zygielewicza oskarżonego z artykułu 441 i 578 K. K.

Sprawa Emila Wasilewskiego, oskarżonego z artykułu 101 i 109 K. K.

Sprawa Marka Latoura oskarżonego z artykułu 549 K. K. Latour zasiadzie na ławie oskarżonych z oskarżenia prywatnego ze strony Naczelnego lekarza szpitala św. Jakóba d-ra Zawadzkiego o zniesławienie w druku.

W Sądzie Apelacyjnym.

W dniu dzisiejszym na wokandzie Sądu Apelacyjnego znajdują się następujące sprawy: Sprawa Marji Ulbinowej, oskarżonej z artykułu 455 p. 1 K. K. za powieszenie swego męża.

Sprawa ta jest bardzo ciekawą gdyż od orzeczenia biegłego d-ra Sumoroka będzie zależać, czy oskarżona wyjdzie na wolność, czy też Sąd Apelacyjny zatwierdzi wyrok Sądu Okręgowego, skazujący oskarżoną na bezterminowe więzienie. Zadecyduje tu kierunek szramy od powroza na szyji.

Sprawa Józefa Syrejka osk. z artykułu 129 cz. 1 K. K.

Sprawa Stanisława Bułaty osk. z artykułu 129 cz. 1 p. 1. 2 K. K.

Sprawa Gierzona Kosarskiego osk. z artykułu 476 cz. II K. K.

Sprawa Stefana Kisiela, Konrada Sidorowicza i Jana Krzeczetowskiego osk. z art. 458 K. K.

Sprawa Jana Gajsa osk. z art. 562 K. K.

Sprawa Aleksandra Bebkowicza osk. z art. 51 i 455 p. 3 K. K.

Sprawa Andrzeja Warzkiewiczza osk. z art. 157 K. K.

Sprawa Nikity Kluka osk. z art. 279 cz. I 455 p. 6 i 11 i 12, 558 cz. III i 589 cz. II. K. K. Sprawa ta jest o tyle ciekawa, iż oskarżony Kluk został w l inst. skazany na bezterminowe więzienie. Wyrok ten został zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny. Obecnie wyrok ten został uchylony przez sąd Najwyższy i tą drogą sprawa ta w dniu dzisiejszym znajdzie się znowu na wokandzie Sądu Apelacyjnego, gdzie będzie na nowo rozpatrywana.

Nikita Kluk był jednym z uczestników napadu na pociąg, którym w swoim czasie jechał wojewoda Downarowicz. (Zdan.)

Na żądanie obu posłów policja odwozła ich do Hajnówki, skąd udali się do Wilna. Niezwłocznie wszczęto dochodzenie.

We wsi przetrzymano 9 włóścian, którzy nie umieli się wylegitymować a których zwolniono po stwierdzeniu identyczności.

Już na drugi dzień zrana, jak na zamówienie, przybył do Hajnówki pos. Sobolewski z aparatem fotograficznym.

Zapytywał: czy są ranni w szpitalu? a gdy dowiedział się, że niema, udał się do Staroberezowa. Tu zebrał niedobitków ze zjazdu, którzy oberwali guza w spółnej biatyce, rozdzielili między nich 500 złotych, kazał poobwiązywać szmatami głowy, przybijane szczyby w chacie Piszereńko pozalepiał czarnym papierem i porobił szereg zdjęć fotograficznych.

Te właśnie fotografie rzucił pod nogi wicepremierowi Bartłowi Balin w Sejmie.

Tyle mówi o tem „Dz. Biał.” „Nowe Życie” z dnia 17 b. m. fakt ten podaje podobnie:

„Postowie Miotła i Wołoszyn zwołali do tej wsi zjazd powiatowy „Hromady”. Zebranie odbywało się pod ochroną specjalnie zorganizowanej bojówki. Bojówka była uzbrojona w kije okute i drągi

łączeniu z siecią telefoniczną rozpoczęły się nieustanne indagacje w przedmiocie pokrycia należności wekslowych przez firmę „Bałtyk”. Pan Nowicki oczywiście, z całą uprzejmością cierpliwego rozmówcy, odpowiadał stale i systematycznie: że to jest magazyn ubrań, a nie firma „Bałtyk”, że z firmą tą nie ma nic wspólnego i, że prosi, aby go wreszcie pozostawiono w spokoju. Wówczas rozpoczęły się pretensje, przepłatane wymysłami w różnych językach, a obracające się ciągle koło tych nieszczęsnych weksli. Doszło do tego, że kiedy pan Nowicki, po całodzienniej, ciężkiej pracy, oddawał się w westchnieniu w objęcia Morfeusza, ciszę nocną przerywały nagłe dzwonek telefonu, za pośrednictwem którego żądano natychmiastowego uregulowania należności wekslowych, albo zaproszenia do aparatu p. Lewina... Anioł straciłby w takim wypadku cierpliwość, a p. Nowicki nie był aniołem, lecz tylko człowiekiem, cierpliwym którego ma pewne granice. Gdy więc armaty dzienne i nocne, pomimo ciągłych wyjaśnień, nie ustawały i, gdy na próbie, z którą się zwrócił do Zarządu Telefonów, aby interwenjował w tej sprawie, otrzymał pocieszającą odpowiedź, „żeby pocierpieł do Nowego Roku”, bo wtedy dopiero będzie wydany nowy spis abonentów, pan Nowicki postanowił działać na własną rękę i przeciąć raz już jakoś ten nieszczęsny węzeł, w który się wplątał niebacznie. Od dnia, w którym to postanowienie zapadło, pomiędzy niefortunnymi wierzycielami firmy „Bałtyk” i magazynem p. Nowickiego, zawiązywały się przez telefon, kilka, albo i kilkanaście razy na dzień, djalogi, treści mniej więcej, następującej:

„Proszę mi tu natychmiast poprosić do telefonu p. Lewina!” — „Kogo? Lewina? Umarł, nie żyje!” — „Czy firma „Bałtyk” zapłaci raz nareszcie te 1500 dolarów, czy też nie?” — „Jaka firma? Bałtyk? — Ależ ta firma właśnie bankrutowała”. — „Co?! Bankrut? A towar?” — „Towar sprzedano z licytacji... Rozmowa się urywa.

Sposób ten okazał się nader skutecznym, bo armaty stopniowo i to w dość szybkim tempie, ustały. Ale tu się zato właściwie dopiero zaczyna początek strapienia p. Nowickiego, bo właściciel firmy „Bałtyk”, p. Lewin, któremu na skutek tych wiadomości cofnięto szereg zamówień i odmówiono kredytu, zaskarżył go do Sądu, prosząc o pociągnięcie do odpowiedzialności z art. 540 K. K. za podrywanie autorytetu, firmy.

Na przewedzie sądowym dopiero się wyjaśniło, że p. Nowicki otrzymał Nr. 292, z którego poprzednio korzystała firma „Bałtyk”, i, którego ją pozbawiono z powodu nieuregulowania należności, oraz, że wierzyciele danej firmy, nie o tem nie wiedząc, dzwonili nadal pod tym samym numerem, zakłócając nieświadomie spokój nowego abonenta i wyprowadzając go ustawicznie z równowagi.

Sąd Pokoju m. Wilna, na posiedzeniu publicznym w dniu 20-go grudnia r. b., z powodu niestawienia się na rozprawę oskarżyciela prywatnego p. Lewina, na zasadzie art. 135 U. P. K. skargę jego oddalił.

PATEFONY i GRAMOFONY

na raty na 6 miesięcy
WIELKI WYBÓR płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, gitary, bałajki i mandoliny. Lustra oraz świąteczne zabawki dla dzieci.
WSZYSTKO NA RATY!
poleca „UNIWEERSAL”, Wielka 21.

KRONIKA.

Dziś: Tomasz Ap.
Jutro: Zenona M.

Wschód słońca—g. 7 m. 42
Zachód g. 2 m. 51

OSOBISTE.

Sprostowanie. We wczorajszym numerze naszego pisma wkradła się nieścisłość w zmiane, omawiającej mianowanie p. Romana Wętkowicza. Ma być: p. Wętkowicz został wyznaczony na członka komisji ...komitetu ekonomicznego Rady Ministrów.

MIĘSKA.

Posiedzenie Rady Miejskiej. We środę 22 grudnia 1926 roku o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Wniosek wydania przepisu obowiązującego w sprawie skoncentrowania handlu starzyzną na rynku Nowo-Bosackowskim.
2. Komunikat w sprawie urzędzenia na placu Bosackowskim boiska dla młodzieży szkolnej.
3. Sprawa ustalenia niektórych opłat, pobieranych przez Sekcję Techniczną Magistratu.
4. Budżet nadzwyczajny na pierwszy kwartał 1927 roku.
5. Sprawa przeniesienia kredytów z jednego działu budżetu 1926 roku do innych.
6. Sprawa przyjęcia na własność miasta gmachu teatru na Pohulance.
7. Wniosek w sprawie zwolnienia firmy „Ericson” od kary wadjalnej.
8. Wniosek w sprawie udzielenia zasiłku na pomoc oświatową dla dzieci emigrantów polskich we Francji.
9. Sprawa uzupełnienia i modyfikacji wytycznych, ustalonych dla zaszerogowania pracowników miejskich na stanowiskach służbowych.
10. Wniosek w sprawie wyasygnowania kredytu na uporządkowanie spraw hipotecznych.
11. Wniosek w sprawie użytkowania nadwyżki dochodów kinematografu miejskiego za r. 1926.
12. Podanie czyściciela miejskiego w sprawie zwiększenia opłat za wykup złapanych psów i sprzątnięcia padliny. (s)

Jak będzie użytkowany czysty zysk z kinematografu miejskiego. Kinematograf miejski dał po dzień 1 grudnia 1926 r. 76000 złot. zysku, z czego po potrąceniu kosztów pozostaje 25000 zł, które uchwałą Rady Miejskiej postanowiono rozdzielić w sposób następujący:

- 1. Na dożywianie dzieci szkół powszechnych—3000 zł.
2. Na dożywianie dzieci szkół żydowskich—1680 zł.
3. Na gwiazdkę dla dzieci w ochronach i internatach—2564 zł.
4. Na świadczenia przemysłowe na rok 1925 i 1926—9008 zł.
5. Resztę zaś zysku (+ —) 8750 zł. przenieść do dyspozycji Rady Miejskiej. (s)

Warsztaty tkaniny drzewnej na Łukiszczach. Zakłady tkaniny drzewnej J. Sobocki i S-ka w Wilnie po uzyskaniu odnośnego zezwolenia u władzy centralnych na uruchomienie warsztatów we wszystkich więzieniach na terenie Polski, uruchomiły już w więzieniu na Łukiszczach 250 warsztatów, zatrudniających 250 więźniów. System pracy więźniów jest tu napół akordowy, gdyż każdy więzień otrzymuje z tytułu pracy w tej dziedzinie zwiększoną rację chleba i wynagrodzenie pieniężne w zależności od efektu jego pracy. (z)

Kalendarzyk przemeldowania na dzień dzisiejszy: W I Komisariacie. Żydowska 8, 9. Klacki 21.

W II Komisariacie. Rudnicka 10, 11-3, 12, 14, 20, 36, 46, 46-c, 58, 59, 64, 72, 78, 79, 86 i 90.

W III Komisariacie. Mickiewicza 53, Tartaki 13, 15, 17; Klasna nr. nr. parzyste 8—20 i 24, 26.

W IV Komisariacie. Tuskulańska 1—11 i 13, 14, 18, 22, 24, 26, 28.

W V Komisariacie. Piłsudskiego 51, 53, 59, Pożarowa 3, 9, 13, 15, 19, 46, 48, Rydza Smigłego 36, 36 a, 44, 46, 48, Ponarska nr. nr. nieparzyste od 13 do 23.

W VI Komisariacie. Antokolska 22-a, 26, 28, 30, 32.

Sprostowanie. W związku z notatką w Nr. 287 naszego pisma w sprawie „Autoasensacji” proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że: 1) pracownicy firmy nie tylko

nie mają zaległości, ale często otrzymują pożyczki.

Maszyny przedsiębiorstwa są w zupełności dostosowane do miejscowych warunków pracy i nie było wypadku, aby z powodu konstrukcji maszyn robota nie została wykonana.

Firma niema żadnych długów i niema zamiaru zlikwidować i 4) że firma nie proponowała Magistratowi nabycia maszyn za niską cenę.

ZJAZDY.

Ze zjazdu patronatów i działaczy społecznych wśród młodzieży pozaszkolnej. W niedzielę dnia 19 grudnia b. r. rozpoczęły się w Wilnie obrady zjazdu patronatów oświaty pozaszkolnej Towarzystwa S. M. P.

Obrady poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Jana, celebrowane przez J. E. ks. Arcybiskupa Jąbrzykowskiego, który wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym omówił zadania towarzystwa i Zjazdu.

O godzinie 11 odbyło się w sali Śniadeckich U. S. B. inauguracyjne odkrycie zjazdu. Na obradach obecny był ks. biskup Michalkiewicz, kurator Ryniewicz i t. d.

Pośród owego szeregu witalnych zjazd przedstawieli różnych ugrupowań społeczeństwa, wystąpił z powitaniem ks. Olszański, który w swem przemówieniu chciał nadać zjazdowi charakter chadecki. Intencje jego zostały jednak przez prezydium zdemontowane.

Pierwszy dzień obrad poświęcono odczytaniu referatów, w których prelegenci poruszyli aktualne zagadnienia oświaty pozaszkolnej w chwili obecnej. W poniedziałek rano odbywało się w dalszym ciągu odczytywanie referatów. Wieczorem zaś odbyły się praktyczne pokazy urządzania zebrań. Zjazd kończy obrady w dniu dzisiejszym. (z)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zebanie Związku hotelarzy. We czwartek 30 grudnia r. b. o godzinie 1-ej po poł. w lokalu Centrali Związków Chrześcijańskich Zawodowych odbędzie się zebranie związku hotelarzy.

Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie z działalności zarządu i 2) sprawy bieżące. (s)

LITEWSKA.

Litewski związek nauczycielski. W urzędzie Komisarza Rządu na m. Wilno zarejestrowany został oddział wileński Litewskiego Związku Nauczycielskiego. Wobec tego w ub. niedzielę dn. 19 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Klubu Litewskiego w Wilnie przy ul. Dominikańskiej nr. 12 odbyło się zebranie członków tego oddziału, na którym wybrany został zarząd. Zarząd centralny Związku Naucz. Lit. mieści się również w Wilnie.

Nowy Rok u Litwinów. W tym roku wileńskie społeczeństwo litewskie zamierza wspólnie spotkać Nowy Rok. Spotkanie Nowego Roku organizuje Wileński Klub Litewski w swoim lokalu przy ul. Dominikańskiej 12.

Nowe pismo litewskie. Niebawem w Wilnie ma się ukazać nowe czasopismo litewskie „Vilniaus Aidas” (Dzwon Wilna), które prawdopodobnie będzie organem chadeckiej litewskiej w Wilnie. Pismo to ma być poświęcone sprawom społecznym, naukowym oraz literaturze. Prócz tego przy piśmie tem będą specjalne dodatki dla dzieci i nauczyciela litewskiego. Pierwszy numer tego czasopisma ma się ukazać około Nowego Roku.

Jak wiemy, dotychczas istniały w Wilnie 4 czasopisma litewskie: „Vilniaus Aidas”, wych. 3 razy tygodniowo, „Kelias” — tygodniówka, „Žycie Ludu” (w języku polskim) — dwutygodnik oraz „Januimo Draugas” (Przyjacieli młodzieży), miesięcznik, poświęcony wyłącznie sprawom młodzieży.

W Wilnie jest bardzo aktualną. W większości bowiem wypadków młode dziewczęta, wychodząc zamężnie mając pojęcia o gospodarce domowej, co podważa i tak skromne w obecnych czasach budżety domowe.

Otwarcie więc szkoły gospodarstwa domowego przyczyni się do usunięcia braku kwalifikacji u dziewcząt, stojących u progu małżeństwa. (z)

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. Dzisiaj, jutro i w czwartek powtórzenie wczorajszej premjery — „Don Juan” Zorilli w przekładzie St. Miłaszewskiego.

W piątek, jako w dzień wigilij teatr przyczyni. Repertuar świąteczny: W sobotę (1 dzień świąt Bożego Narodzenia) o godz. 8-ej w. „Don Juan”.

W niedzielę (11 święto) o godz. 4-ej popoł. „Romantycyzi” E. Rostanda, o godz. 8-ej wiecz. „Don Juan”.

W poniedziałek po raz pierwszy „Siostry Beatriks” Maeterlicka gościnnie wystąpił Ireny Solskiej.

W wtorek, środę, czwartek, piątek i sobotę „Siostra Beatriks” z Ireną Solską, jako odtwórczynią tytułowej postaci.

W noc sylwestrową o godz. 12-ej „Oj młody, młody” Fredry w opracowaniu Zespołu Reduty.

W dniu Nowego Roku i w dni następane „Oj młody, młody”.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś „Dzień bez kłamstwa” — przezbawna farsa amerykańska.

Dochońd z dzisiejszego przedstawienia przynosiła się na komitet rodzicielski przy gim. Zygmunta Augusta.

Jutrzejza premjera. Jutro Teatr Polski występuje z premjerą świętej krotochwili Hopwooda „Nasza Zonczka”, która w ostatnim sezonie w Teatrze Letnim w Warszawie przez szereg miesięcy wypełniała widownie. W Teatrze naszym rolę tytułową gra J. Piaskowska. Reżyseruje K. Wyrwicki-Wichrowski.

Początek o godz. 8-ej wiecz. Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

Z T-wa Muzycznego „Lutnia”. W sobotę 25 b. m. t. j. w pierwsze święto Bożego Narodzenia w sali „Lutnia” (A. Mickiewicza 8), odbędzie się poranek kolendowy z udziałem chóru mieszczanego T-wa „Lutnia” pod dyr. J. Leśniewskiego. Ceny najniższe.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

Pomysłowy Muzykant. Onegdaj organa bezpieczeństwa dokonały w Niemierzu powiatu Wileńskiego Trockiego rewizji w sklepie wódczanym Marij Szczegielkowskiej o którym policja otrzymała poufne informacje, iż fabrykuje wódkę. Po dokonanej rewizji okazało się, iż pomysłowy Muzykant plenił potent Szczęgiewkowskiej, rozciężył 108 butelek wódki wodą, opieczętywując butelki piętątką swojej roboty i z godłem Państwa i napisem „Państw. Monopol Spirytusowy”. Muzykant rozcięczał wódkę

W ten sposób, że z 45 proc. robił 33% proc. mocy, zaś z 40 proc. robił 36% proc. mocy. Przysłany do rozcięczenia wódki i 2 piętątki siłszowane zakwestjonowano. Oskarżony przyniósł się do winy. Wykrycia tej afery dokonali wspólnie wywiadowcy policji i komisarz kontroli skarbowej z lotnej brigady.

Policja rozcięczoną wódkę skonfiskowała, a pomysłowego Muzykanta osadziła w więzieniu. (z)

Usiłowanie samobójstwa. Wulczek Marja, zam. Tatarska 12 m. 29, uśiłowała otruć się za pomocą wypicia wityriolu. Desperatkę w stanie niezagrożającym życiu przewieziono do szpitala św. Jakóba.

Nieszczęśliwy wypadek. Prokopowicz Józef, zamieszkały Szęptycykiego 7, zapalając w swoim mieszkanie maszynkę „Primus” uległ oparzeniu twarzy i rąk wskutek raptownego zapalenia się nafty. Wezwany lekarz pogotowia odwiózł Prokopowicza w stanie niezagrożającym życiu do szpitala św. Jakóba.

Nicinówna Marja, zam. Wielka 22, wskutek posłignięcia się na tejsze ulicy przed d. Nr. 16, złamała nogę. Wezwana karetka pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozła ją do szpitala św. Jakóba.

Kradzież. Szapirowi Ełroimowi, zam. Niemiecka 29, skradziono z mieszkania walizkę, zawierającą dokumenty i garderobę ogólnej wartości 600 zł. W związku z powyższą kradzieżą ustalono, że kradzieży tej dokonali znany zawodowy złodziej Wajszrod Lejba, zam. zaul. Prywatny 22, którego zatrzymano.

Skradzione rzeczy odnaleziono u paserki Frumy Kastrelis, zam. Szpitalna 8.

Pożar. W sklepie galanteryjnym Feliczki Franciszka, przy ul. św. Jankowej Nr. 6, wskutek wadliwej konstrukcji kominów zapaliły się sadze, a następnie belka przylegająca do kominu. Zazwana straż ogniowa pożar ugasiła o g. 18 m. 30. Straty narazie nie ustalone.

Na prowincji.

Przyłapanie bandytów. Przeprowadzone dochódz. ustalilo, że napadu rabunkowego na Skindera Juliana, m-ca Kolonij Litowszczyzna, gm. Głębokiej, pow. Dzisieńskiego, dokonali w dn. 18 ub. m. na drodze około wsi Miereckiej — Sawicki Julian i Sawicki Jan, m-cy wsi Horanie, gm. Zaleskiej, oraz Orybin Bazyl m-c wsi Kurjanowo, gm. Zaleskiej, których zaareztowano i z aktami przekazano do Sędz. Śledczego.

Zemsta. Jakkolwiek przeprowadzone dochódz. sprawów usiłowania podpalenia zabudowań Kornilowicza Szymona, zam. we wsi Dzedzino, gm. Tułłowickiej, pow. Dzisieńskiego, — nie ujawniło, to jednak zachodzi przypuszczenie, iż powyższego dokonała rodzina S. p. Iwaszkiewicza Nikodema, zamordowanego w dn. 17 X. t. b. przez Kornilowicza Damjana, syna Szymona i innych którzy po dokonaniu morderstwa zbiegli do Rosji. Akt skierow. do Sędz. Śledczego.

Pożar. We wsi Łotysze gm. Leopoliskiej, pow. Brastawskiego, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem sponęta stodola ze słomą i sianoem Adamowicza Jana. Straty wynoszą 1500 zł.

Czas opłacić prenumeratę.

UWAGA! Administracja „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje zamówienia na ogłoszenia do numeru świątecznego na dogodnych warunkach.

Na nadchodzące Święta. Polecamy wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych. PERFUMERYJNYCH, KOSMETYCZNYCH, GALANTERYJNYCH. Przedmioty gospodarstwa domowego. CENY UMIARKOWANE. T-wo I. B. SEGALL Sp. Akc.

Idealna Pasta Do Zębów Krem. Mydło ogórkowe. JAN HINATOWICZ, LWÓW.

Licytacja. Dnia 29. XII. r. b. o godz. 11-ej odbędzie się w gmachu Komendanta Wojewódzkiego P.P. w Wilnie, ul. św. Janka 3, sprzedaż większej ilości znoszonego umundurowania i wyekwipowania. Przeznaczony materiał na licytację, osoby zainteresowane oglądać mogą w magazynach, ul. Dominikańska 5, w dniach 27 i 28. XII. r. b. od godz. 10 do 11-ej. 3111-1

CUKIERNIE F. Alperowicz Wielka 25. Wileńska 20. Poleca na nadchodzące święta wielki wybór najpiękniejszego słodkiego PIECZYWA, oraz karmelek, czekoladek i pierników. Torty wyborowe. Towar najlepszej jakości. Ceny najtańsze. 3112-2

Biuro Elektro-Techniczne „DZWON” Ł. WAJMAN, Wilno, Wileńska 21, tel. 6—55. prowadzi specjalny dział radjowy pod kierownictwem inżyniera radiotechnika z Warszawy. Polecamy aparaty najnowszych typów, wszelki sprzęt radjowy. Dokonywamy reparacji aparatów radjowych oraz udzielamy wszelkich porad radio-amatorom. Sprzedaż na najdogodniejszych warunkach na raty. 3073

! KONKURENCJA WSZYSTKIM ! Firma polska „WILNIANKA” ul. Wileńska 15. NASZ CENNIK: Masło do kuchni (doskonale) 5.55, Sery holenderskie od 3.50, Tuszcz amerykański od 4.20, Herbata (50 gr.) od 1.00, Makaron warszawski 1.85, Cukier kryształ 1.55, Kakao holend. 3.20, Kawa palona doskonała 8.50, Mydło — ceny fabryczne, Proszę o sprawdzenie i przekonanie się. 2329. Polecamy towary spożywczo-kolonjalne.

MEBLE. Ióżka angielskie fabryki „KONRAD, JARNUSZKIEWICZ I S-ka”. T-wo Akc. w Warszawie, MEBLE gięte fabr. „THONETA”; otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p. poleca 3064. D. H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 23. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

S. IDELSON. Wilno, Niemiecka Nr. 20, Wyłączna sprzedaż różnych materiałów do obijania mebli, dywanów, chodników, portjer i firanek oraz płótna białego, rozmaitych brezentów i dodatków tapicerskich. 2175

Uniwersytecka Szkoła Pielęgniarek i Hygienistek w Krakowie. otwiera nowy kurs dnia 15 lutego 1927 r. Nauka trwa 2 lata i 1 miesiąc; przyjmuje się tylko internistki. Wykształcenie: 6 klas gimnazjalnych lub równorzędne. Zgłoszenia: Dyrekcja Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarek i Hygienistek, Kraków, Kopernika 25. 3110-3

Wyprzedaż Mebli na składzie S. ANCELEWICZA Wilno, Niemiecka Nr. 15 (w podwórzu). 3115

Polski Skład Luster W. WOŹNICKIEGO, ulica Wileńska Nr. 5, poleca lustra najwyższych gatunków, trema, meblowe, galanteryjne, kieszonkowe i t. p. Duży wybór. Pp. Urzędnikom P.ństw. na raty. 3045-1

WOJSKOWE ZJEDNOCZENIE SPOŻYWCZE w Wilnie, ul. Mickiewicza 13, tel. 476. Składy zaopatrzone w towary świąteczne. HURT I DETAL. Ceny najniższe. DLA CZŁONKÓW SPECJALNE WARUNKI. Sprzedaż dla wszystkich. Na prowincję zamówienia listowne wykonujemy natychmiast. 3059-4

„Diamant” ul. Wielka 50. Wielki wybór zegarków, plateru, srebra, pierwszorzędnych firm po cenach fabrycznych. Przy magazynie pracownia zegarków, jubilerska i grauerska. Sprzedaż na raty. Kupując złoto, srebro, i biżuterję. Płacę najniższe ceny. 2177

Lekarz-dentysta Marja Ożyńska-Smołska. Choroby zębów. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu; porcelanowe i złote korony — sztuczne. Wykośmowanie, urządzeniem i uczącym się zniżką. Ofiarą 4. W. Z. P. 79 3041—0

M&YN wodny. kupimy lub wydzierzawimy zaraz możliwie z 20 25 ha ziemi ornej. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3092-1

Cukiernia i Kawiarnia „ZDROWIE” ul. Wielka Nr. 22 (obok hotelu Niszowskiego) poleca smaczne i zdrowe śniadania, obiady i kolacje oraz rozmaitego rodzaju piczywo. Podczas obiadów i kolacji przegrzewa orkiestra. 2148

Z powodu wyjazdu. ustąpię duży lokal restauracyjny w centrum. Dowiedzieć się w redakcji „Kurjera Wileńskiego”, Jagiellońska 3, od godz. 9—3. 3001-0

Zakopane, Chałubińskiego — Pensjonat „Wrzos”, komfort (nowy zarząd), prawdziwy, miły wypoczynek! Ceny przystępne. 2327-1

Lekarz-dentysta Bolesław Stawiński. Mickiewicza 46. W. F. Z. 67. 2209

Kupimy zaraz ośrodek lub zabudowania możliwe piękna siedziba, położone w pobliżu Wilna. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3093-1

Wydają się obiady domowe z 3-4 dań i 1 zł. oraz kolacje. Produkt codziennie świeże. Wielka 15 róg zaul. Szwarcowe 1, m. 2, dawn. „Wilja”. 1693-b

Pracownia specjalnie meśskich kapeluszy prze-rabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1327